

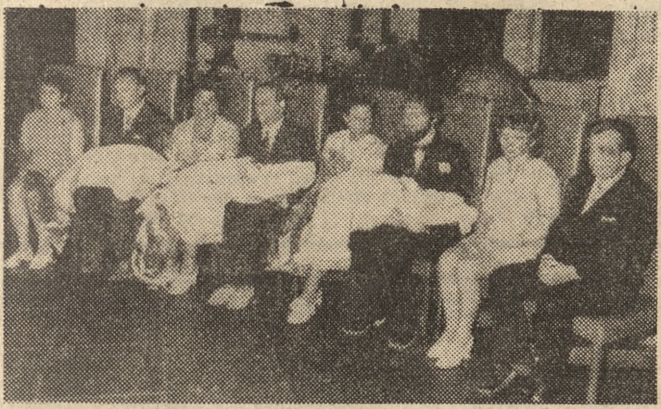
Troska o produkcję i warunki pracy

Na wczorajszym posiedzeniu Prezydium CRZZ oceniono realizację zadań wynikających z listu Sekretariatu KC PZPR. Prezydium Rządu i Prezydium CRZZ w sprawie warunków pracy i warunków socjalnych oraz kultury i dyscypliny pracy. Temat ten omówiono na podstawie wyników kontroli przeprowadzonej przez CRZZ w 58 zakładach pracy oraz ocen branżowych instancji związkowych.

Stwierdzono, że postęp w realizacji zadań wytyczonych przez kierownictwo partii, rządu i ruchu zawodowego jest nierównomierny w różnych zakładach i branżach. Za najważniejsze problemy do rozwiązania uznano m. in. złagodzenie dysproporcji w warunkach ochrony zdrowia między różnymi gałęziami i zakładami, rozwój opieki nad dzieckiem oraz wszechstronna działalność na rzecz dalszej poprawy bhp.

W okresie letnim najpilniejszym zadaniem zarówno administracji jak i organizacji związkowych jest zapewnienie rytmiczności produkcji oraz możliwie najlepszych warunków pracy i wypoczynku załóg (PAP)

Nadanie imion poznańskim trojaczkom



Wczoraj w Sali Renesansowej Ratusza nastąpiło uroczyste nadanie imion poznańskim trojaczkom, córkom Jolanty i Edmunda Kieniewiczów. Honorowymi opiekunami dzieci zostali: Agnieszka — Lucyna Włorkowska, zastępca dyrektora Zespołu Opieki Zdrowotnej i Społecznej Jeżyce i Tadeusz Galiński, przewodniczący Prezydium DRN Jeżyce; Beaty — Irena Adamczyk, przewodnicząca Rady Kobiet „Powogazu” i Tadeusz Matelski, dyrektor naczelny „Powogazu”; Anny — Anna Kalamoniak, lekarz Instytutu Ginekologii i Położnictwa AM i Włodzimierz Braniecki, redaktor „Głosu Wielkopolskiego”. Na zdjęciu: moment nadawania imion. (b)

Fot. — H. Kamza

Sport

Nowy system rozgrywek lig piłki nożnej

Realizując zalecenia GKKFIT Prezydium Zarządu PZPN uchwaliło nowe zasady rozgrywek piłki nożnej na najbliższe lata. Zgodnie z nowymi założeniami w klasie rozgrywkowej ekstraklasa składa się z 16 zespołów, a nie jak dotychczas z 14. Aktualnie w ekstraklasie znajdują się drużyny, które znalazły się w pierwszej dwunastce końcowych rozgrywek oraz awansujące z II ligi Słubice i Bytom i Śląsk Wrocław.

O dwie pozostałe lokaty walczyć będą drużyny zajmujące 13 i 14 miejsce w końcowej tabeli ekstraklas i te, które wywalczyły 3 i 4 miejsce w II lidze piłkarskiej. Tak więc Polonia Bytom rozegra dwa spotkania z GKS Katowice, natomiast polska Odra zmierzy się z Hutnikiem Nowa Huta. Druga liga piłki nożnej składa się z dwóch grup po 16 zespołów. W II lidze znajdują się zespoły, które zajęły 10 pierwszych miejsc w tegorocznych rozgrywkach tej klasy, 12 drużyn z 4 grup klasy międzywojewódzkiej, które zajęły w sezonie 1972/73 miejsca w pierwszej trójce, cztery zespoły z następujących OZPN — Białystok (Wiśniak Białystok), Koszalin (Gwardia Koszalin), Olsztyn (Stomil Olsztyn), Zielona Góra (Zastal Z. Góra) oraz 6 drużyn wyłonionych z turnieju, w którym wezmą udział zespoły II ligi zajmujące 4 ostatnie miejsca i drużyny klasy międzywojewódzkiej zajmujące czwarte lokaty.

Dokończenie na str. 2

GŁOS WIELKOPOLSKI

Poznań, piątek 29 czerwca 1973

Nr 153 (9125)

Wyd. A

Cena 50 gr

Ukazuje się od 16. II 1945

Trzeci dzień obrad

Kongres Nauki Polskiej dialogiem polityków i uczonych

Czwartek był na Kongresie Nauki Polskiej dniem dialogu polityków i uczonych. Prowadzono go w czterech zespołach problemowych.

Podstawą były syntetyczne referaty wygłoszone przez wicepremierów: członka Biura Politycznego KC PZPR Mieczysława Jagielskiego, Jana Mitreę i Zdzisława Tomala, wiceprezesa PAN: prof. Jana Szczepańskiego, prof. Ma-

rianę Miśkowicz i prof. Witolda Nowackiego oraz sekretarza Wydziału Nauk Medycznych PAN, prof. Jana K. Kostrzewskiego. Politycy zgłaszali w imieniu rządu zapotrzebowania na podjęcie określonych tematów badań. Odpowiadali im uczeni. Po referatach nastąpiła dyskusja, w której zabierało głos kilkudziesięciu mówców. Obradom przysłuchiwali się członkowie najwyższych władz partyjnych i państwowych: Franciszek Szlachetka, Jan Szydłak, Kazimierz Barcikowski, Stanisław Guca i Andrzej Werblan.

W ciągu 20 lat dochód narodowy w kraju wzrósł 4-krotnie — powiedział na łącznym posiedzeniu zespołu I i II wicepremier M. Jagielski. Trzeba w związku z tym wdrożyć nowe, skuteczniejsze i o wiele nowocześniejsze metody działalności gospodarczej. Na pierwsze miejsce wśród czynników wzrostu wysuwa się wykorzystanie twórczych sił narodu, jego energii, talentów i umiejęt-

ności. Do roku 1990 nakłady na prace badawczo-rozwojowe wzrosną 8 do 10 razy. Rząd jest przekonany, że odpowiedź świata nauki będą osiągnięcia na miarę naszych potrzeb.

W imieniu naukowców, w zespole I referat wygłosił prof. Jan Szczepański. Realistyczna polityka społeczna — powiedział — wymaga rozległych badań nad aktualnym stanem społeczeństwa. Jako dziedziny

Dokończenie na str. 2

Propozycja Van Hieu

Nowy plan uregulowania sytuacji

Przewodniczący delegacji TRR RWP na konferencję konsultacyjną dwóch stron południowowietnamskich, Nguyen Van Hieu, przedstawił w czwartek na kolejnym, czterdnastym posiedzeniu konferencji w Celle Saint Cloud nowy program uregulowania sytuacji wewnętrznej w Wietnamie Południowym.

TRR RWP proponuje, by nie zwłocznie przerwać ogień i uwolnić więźniów politycznych. Krajowa Rada Pojednania i Zgody Narodowej powinna zostać utworzona w jak najkrótszym terminie, tak by mogła zacząć pracę w końcu lipca br. Nowe propozycje TRR RWP zakładają także, iż w Wietnamie Południowym w wyniku swobodnych i demokratycznych wyborów utworzone zostanie zgromadzenie ustawodawcze.

Nowym elementem przedstawionego przez Hieu planu TRR RWP jest to, że przewiduje on stopniową redukcję sił zbrojnych obu stron południowowietnamskich i utworzenie — po wyborach — jednolitej armii południowowietnamskiej, podległej nowemu rządowi zgodny z narodową, której zadaniem będzie obrona niezawisłości i suwerenności Wietnamu Południowego. (PAP)

Plenarne posiedzenia

28 bm. odbyły się plenarne posiedzenia KW PZPR w Gdańsku, Łodzi, Opolu i Bydgoszczy, poświęcone aktualnym problemom tych regionów.

Współpraca motoryzacyjna

28 bm. rozpoczęły się w Szczecinie kilkudniowe obrady stałej grupy roboczej do spraw współpracy przemysłowej motoryzacyjnych Polski i ZSRR. Omówione zostaną możliwości dalszego rozszerzania powiązań kooperacyjnych.

Port w Hajfongu rozminowany

Pentagon poinformował, że operacje rozminowywania portu w Hajfongu zostały zakończone. Marynarka wojenna USA poinformowała władze północnowietnamskie, że 5 kanałów, stanowiących dostęp do portu, zostało oczyszczonych z min.

Wybory w Ulsterze

W Ulsterze odbyły się wczoraj wybory do parlamentu północnoirlandzkiego. 210 kandydatów ubiegało się o 78 mandatów. Rozdział mandatów nastąpił — po raz

Prezydent Iraku zwiedził Warszawę

Drugi dzień oficjalnych rozmów

Czwartek był drugim dniem oficjalnej wizyty, jaką składają w Polsce prezydent Republiki Irackiej, sekretarz generalny Regionalnego Kierownictwa Partii BAAS — Ahmad Hasan al-Bakr.

W środę wieczorem Henryk Jabłoński podejmował obiadem prezydenta Iraku i towarzyszące mu osoby. Przybyli członkowie najwyższych władz z Edwardem Gierkiem i Piotrem Jaroszewiczem. H. Jabłoński i Ahmad Hasan al-

Bakr wygłosili przemówienia, w których wyrazili przekonanie, że obecna wizyta otworzy nowy etap we współpracy obu krajów.

(Omówienie tych przemówień zamieszczamy na str. 2).

Wczoraj przed południem Ahmad Hasan al-Bakr i towarzyszące mu osoby odwiedzili załogę Państwowego Gospodarstwa Rolnego w Mysiadle na terenie pow. piaseczyńskiego.

W drodze powrotnej do Warszawy prezydent Iraku zwiedził „fabrykę domów” na Służewcu.

Następnie Ahmad Hasan al-Bakr zwiedzał centralne dziełnice stolicy. Goście w towarzysztwie naczelnego architekta stolicy — Tadeusza Szumielewicz — zatrzymali się dłużej m. in. na placu na Rozdrożu, gdzie zapoznali się z pracami przy budowie Trasy Łazienkowskiej. Jednym z punktów zwiedzania były również tereny rekonstrukcji Zamku Królewskiego.

W godzinach popołudniowych odbyły się w gmachu Prezydium Rządu oficjalne rozmowy polsko-irackie. Stronę polską w rozmowach przewodniczył wiceprezes Rady Ministrów — Kazimierz Olszewski.

Dominującym tematem rozmów, które przebiegały w przyjaznej i konstruktywnej atmosferze, były zagadnienia współpracy gospodarczej, naukowej i technicznej pomiędzy Polską i Irakiem.

W tym samym dniu minister handlu zagranicznego Tadeusz Olechowski przeprowadził rozmowę z ministrem ekonomii Iraku — Hikmet al-Azawi.

Wczorajem, prezydent al-Bakr w towarzystwie przewodniczącego Rady Państwa Henryka Jabłońskiego oraz ministra kultury i sztuki — Stanisława Wrońskiego złożył wizytę w siedzibie Państwowego Zespołu Pieśni i Tańca „Mazowsze” w Karolinie pod Warszawą. Po serdecznym powitaniu przez Mirę Zimińską-Sygietyńską dyrektorkę „Mazowsza” iracki gość zapoznał się z dziejami, a także aktualnymi pracami tego zespołu dobrze znanego publiczności wielu krajów świata.

Goście obecni byli na specjalnie przygotowanym przez zespół koncercie. (PAP)

Rośnie ranga polskiego przemysłu obrabiarkowego

28 krajów dostarczających wspólnie 90 proc. światowej produkcji obrabiarek, wśród nich również i Polska, weźmie udział w tegorocznej międzynarodowej wystawie obrabiarek (IHA — 73), która odbędzie się w Hannoverze od 18 do 27 września.

Warto dodać, że w produkcji obrabiarek Polska zajmuje obecnie 11 miejsce w świecie i ¼ wytwarzanych maszyn przeznaczona na eksport.

W czasie wystawy odbędzie się w Hannoverze międzynarodowy kongres obróbki metali (ICM). Będzie on okazją do wymiany doświadczeń między naukowcami i praktykami w dziedzinie nowych rozwiązań i konstrukcji maszyn. (PAP)

JUTRO
„GŁOS WIELKOPOLSKI”
w objętości
10 stron

- ▲ Felieton z cyklu „Bez komputera” pt. „W stronę człowieka”
- ▲ Artykuł omawiający stosunki międzyludzkie pt. „Przeciwko fajnym chłopom”
- ▲ „Postęp i my”, a w tym: „Siedem minut ciemności” — czyli o zaćmieniu słońca
- ▲ Artykuł o potrzebie normalizacji w światowej medycynie
- ▲ Jacy są kierowcy

Ponadto:

- ▲ Reportaże z Francji, Węgier i Rumunii
- ▲ Listy czytelników na temat felietonu „Czas niczyj” oraz
- ▲ sport

Piec plazmowy

Nowe osiągnięcie metalurgów

Specjaliści z Instytutu Metalurgii Żelaza w Gliwicach zbudowali piec plazmowy do topienia złomu i innych surowców, z których produkowana jest stal. Zamiast łuku elektrycznego do agregatu wdmuchiwana jest plazma (gazy szlachetne np. argon) o temperaturze około 20 tys. stopni C.

W tak wysokiej temperaturze następuje wyparowanie niepożądanych składników ze stali, otrzymuje się metal o bardzo wysokiej czystości. (PAP)

pierwszy w historii Ulsteru — na zasadzie proporcjonalnej reprezentacji. Milion uprawnionych do głosowania stanowią w 2/3 protestanci, a w 1/3 katolicy.

Porozumienie wydawnicze

W środę 27 czerwca w stolicy NRD zostało podpisane porozumienie.

PAP-RADIO-INFO-WE-TELEFONEM
RADIO-INFO-WE-TELEFONEM-PAP
INFO-WE-TELEFONEM-PAP
TELEFON-INFO-WE-TELEFONEM-PAP
PAP-INFO-WE-TELEFONEM-PAP
RADIO-INFO-WE-TELEFONEM-PAP

nie dotyczące pogłębienia współpracy w dziedzinie wydawnictwa i handlu książkami między NRD a Polską.

Prowokacja izraelska

W czwartek o godz. 16.12 czasu lokalnego dwa izraelskie „Phantomy” usiłowały wtargnąć w przestrzeń powietrzną Egiptu nad Kanałem Sueskim. Jeden z nich został zestrzelony przez egipską obronę powietrzną.

Spotkanie Scheela i Winzera

Ministerstwo spraw zagranicznych NRF poinformowało w czwar-

Protest Japonii i N. Zelandii

Ambasador japoński w Pekinie przekazał władzom chińskim notę protestacyjną swego rządu w związku z próbną eksplozją chińskiej bomby wodorowej.

Również premier Nowej Zelandii Norman Kirk wyraził zdecydowaną protest w związku z dokonaniem przez Chiny próbną eksplozją jądrową.

Wobec inflacji w EWG

W czwartek przed południem rozpoczęła się w Luksemburgu jedna z dniowa sesja ministrów finansów 9 krajów Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej. Ministrowie dyskutowali nad sposobami zahamowania galopującej inflacji w krajach Wspólnoty Rynku.

Wezwanie do bojkotu

Komitet Wykonawczy Partii Pracy wezwał wszystkich członków partii do całkowitego bojkotowania wizyty portugalskiego premiera Marcela Caetano w W. Brytanii.

Polskę łączy z Irakiem wiele wspólnych celów

Przemówienie H. Jabłońskiego

Serdecznie witając goścącego w Warszawie prezydenta Republiki Iraku A. H. al-Bakra, H. Jabłoński podkreślił, że Polskę łączy z Irakiem wiele wspólnych celów, jak zapewnienie obu narodom trwałych warunków rozwoju, walka o utrwalenie pokoju na świecie, pomoc narodom walczącym o swą wolność, pogłębianie przyjaźni i współpracy między narodami oraz przeciwstawianie siłom imperializmu, wstępczności i reakcji.

Nawiązując do zbliżającej się 15 rocznicy zwycięstwa rewolucji irackiej oraz 5 rocznicy rozpoczęcia przez partię BAAS działań budowy nowego Iraku, H. Jabłoński podkreślił, iż Polska wysoko ceni osiągnięcia gospodarcze i społeczne Iraku, odgrywającego coraz większą i aktywniejszą rolę w rodzinie krajów arabskich, będącego ważnym ogniwem frontu sił postępowych.

Jednym z ognisk napięcia, oczekującym na sprawiedliwe rozwiązanie, jest problem bli-

skowschodni. Wraz z ZSRR i innymi krajami wspólnoty socjalistycznej — powiedział H. Jabłoński — potępiamy agresywną politykę Izraela wobec krajów arabskich oraz opowiadamy się za wycofaniem sił izraelskich ze wszystkich okupowanych terytoriów arabskich i za przywróceniem należitych praw narodowi palestyńskiemu.

Mówca podkreślił postępowy charakter polityki zagranicznej Iraku oraz konsekwentne rozwijanie stosunków z krajami socjalistycznymi, czego wyrazem było zawarcie układu o przyjaźni i współpracy między Republiką Iracką a ZSRR.

Mówiąc o stałym rozwoju stosunków między Polską a Irakiem H. Jabłoński zaakcentował, iż nawiązanie kontaktów partyjnych z partią BAAS jest dalszym ważnym krokiem na drodze umacniania stosunków przyjaźni i współpracy między naszymi krajami. Istnieją również duże możliwości dalszej aktywizacji stosunków gospodarczych, a także kulturalnych.

Przemówienie A. H. al-Bakra

W odpowiedzi prezydent al-Bakr stwierdził, że Irak i Polska łączą owocne i szerokie stosunki przyjaźni i współpracy oraz podkreślił, że istnieją duże możliwości dalszego rozwoju tej współpracy za równo między partią BAAS a PZPR, jak między narodami i rządami w dziedzinie politycznej, gospodarczej, kulturalnej i naukowo-technicznej.

Mówiąc o polityce zagranicznej swego kraju, prezydent stwierdził, że opiera się ona na

zasadach walki, przeciwko imperializmowi, agresji i rasizmowi, konieczności umacniania pokoju światowego, ustanawiania stosunków równości i niezawisłości, wzajemnego poszanowania i równorzędnej współpracy między krajami. Irak łączy z nami silne więzi — powiedział — we wszystkich dziedzinach z krajami socjalistycznymi.

Szerzej omawiając agresywną politykę i politykę imperializmu i syjonizmu na Bliskim Wschodzie, al-Bakr podkreślił w konkluzji, że wymaga to od wszystkich sił miłujących pokój na świecie nasilenia walki przeciw polityce agresji i grabieży, przywrócenia praw narodowi arabskiemu i praw arabskiemu narodowi palestyńskiemu do ziemi ojczyjst. Społeczeństwo Iraku i cały naród arabski — stwierdził al-Bakr — wyrażają uczucia uznania i szacunku dla stanowiska zaprzyjaźnionej z nami Polski w stosunku do naszych problemów oraz dla stanowiska polskiego wobec agresji imperialistycznej i syjonistycznej. Pokojowa polityka Polski w Europie — kontynuował — znajduje poparcie narodu i rządu Iraku.

Prezydent Iraku przekazał serdeczne pozdrowienia i życzenia dla narodu polskiego. PAP

Pożar bez iskry

W ciągu 3 dni milion złotych strat

Ledwie słońce zaczęło mocniej przypiekać, a już na wsi — stan alarmowy. Przy wysokich temperaturach nie potrzeba bowiem iskry, aby powstał pożar.

W ciągu minionych 3 dni w Poznaniu wybuchły m. in. pożary: w Zakrzewie, pow. Rawicz, w Łęce Wielkiej, pow. Gostyń i w Małgowie pow. Krotoszyn. We wszystkich przypadkach przyczyną było samozapalenie siana, a straty wyniosły z tego powodu szacuje się na 1 milion złotych.

Samozapalenie następuje na skutek wewnętrznego utleniania się zmagazynowanych produktów, szczególnie gdy siano jest niedosuszone lub składowane w nieodpowiednich warunkach. Bardzo szybko ulega samozapaleniu świeża trawa, ułożona w duże kopy, a także wilgotne siano wewnątrz dużego stogu lub w przepelnionej stodole.

Trzeci dzień Kongresu Nauki Polskiej

Dokończenie ze str. 1

takich badań prof. Szczepański wymienił przemiany zachodzące w klasie robotniczej, efektywność systemów instytucjonalno-organizacyjnych, m. in. przedsiębiorstw, problemy osobowości i zagadnienia rodziny. Instytucje gospodarcze powinny posiadać rezerwy, które pozwolą im wprowadzać innowacje bez zagrożenia planów. Innowacje te powinny być opłacalne dla pracowników.

W dyskusji prof. Marian Jonek z Uniwersytetu Wrocławskiego zwrócił uwagę, że nie doczekaliśmy się naukowego opracowania obowiązków obywatelskich, a wśród nich — dyscypliny na pracy. Rektor WSNS, prof. Władysław Zastawny powiedział, że przeżyło się przesądzenie o „powszechnej niemożności”. Trzeba ukształtować świadomość, że dobra produkcja, organizacja i technika są czymś naturalnym. Konkretne przykłady współpracy władz terenowych z przedstawicielami nauk społecznych na Wybrzeżu przedstawił sekretarz KW w Gdańsku, Tadeusz Fiszbach.

W swym referacie wiceprezes PAN prof. W. Nowacki powiedział, że uczeni mają już koncepcje rozwoju wieloosrodkowej miejskiej sieci osadniczej; nie ma natomiast jeszcze koncepcji osadnictwa wiejskiego i planów regionalnych. Zagospodarowanie przestrzenne zależy jednak również od nowych źródeł energii, rozwoju transportu i łączności. Nie można dalej kontynuować dotychczasowych metod gospodarki wodą, której jest w Polsce zbyt mało.

Zabierający głos w dyskusji naukowcy podkreślali znaczenie ochrony środowiska i piękna otoczenia dla dobrego samopoczucia człowieka.

Przemawiając w zespole III wicepremier Jan Mitrega przedstawił zadania stojące przed górnictwem i energetyką, przede wszystkim chemicznym (zwłaszcza chemicznym przerobem węgla) i informatyką. Ta ostatnia pomoże zautomatyzować produkcję i unowocześnić zarządzanie gospodarką. Odpowiadając na wystąpienie przed

stawiciela rządu, wiceprezes PAN, prof. M. Miesowicz podkreślił m. in. potrzebę zwiększenia stopnia wykorzystania paliw i surowców mineralnych.

Uczestnicy dyskusji wskazywali na kierunki, w których nauka, stykając się z nowoczesnym przemysłem, przynosi wielkie korzyści gospodarce: prof. Adam Gierlek z Politechniki Śląskiej mówił o inżynierii materiałowej, pozwalającej stwarzać nowe materiały „na zamówienie” konstruktorów; prof. Jerzy Doerffer z Politechniki Gdańskiej zwracał uwagę, że budowanie nowoczesnych statków wymaga rozwijania podstawowych badań o konstruowaniu dużych obiektów inżynierskich; dyrektor IBJ, prof. Jerzy Minczewski przedstawił program badań potrzebnych do stworzenia krajowej energetyki jądrowej.

W zespole IV wicepremier Zdzisław Tomal powiedział m. in., że jednym z ważnych zadań jest zapewnienie racjonalnego wyżywienia ludności, jego wzbogacenia i zwiększenia spożycia produktów białkowych pochodzenia zwierzęcego. Wynika stąd konieczność uzyskania nowych wartościowych odmian zwierząt hodowlanych i odmian roślin. Przebudowa gospodarki rolnej wymaga badań wyprzedzających praktykę. Pomocy od nauki oczekuje się również w sprawach szeroko pojętej ochrony środowiska i wpływających na zdrowotność społeczeństwa. Polska lat dziewięćdziesiątych — powiedział wicepremier Z. Tomal — musi być krajem zdrowych obywateli.

Odpowiadając wicepremierowi Tomalowi sekretarz Wydziału Nauk Medycznych PAN, prof. Jan K. Kostrzewski powiedział m. in., że rozwiązanie problemów żywienia, dostosowanego do potrzeb ludzi w różnym wieku i pracujących w różnych warunkach, wymaga współdziałania wielu nauk: medycznych, biologicznych i rolniczych. Jedno z najważniejszych zadań wobec jakich stała się medycyna, to tzw. „choroby cywilizacji”. We wszelkich poczynaniach gospodarczych

trzeba uwzględniać „rachunek przyrodniczy” — powiedział w dyskusji prof. Przemysław Trojan z Instytutu Zoologicznego PAN.

W piątek II Kongres Nauki Polskiej kończy obrady. PAP

Zakończenie wiedeńskich konsultacji

Dokończenie ze str. 1

doniosłego znaczenia, jakie konsultacje te mają w kontekście szerszego, ogólnoeuropejskiego, a właściwie ogólnoswiatowego procesu przekształcania stosunków międzynarodowych, przechodzenia do epoki trwałego pokoju i bezpieczeństwa, opartego przede wszystkim na trwałej bazie wszechstronnej współpracy międzynarodowej. W procesie tym kraje socjalistyczne są głęboko zaangażowane.

Wśród osiągniętych rezultatów chcemy zwrócić uwagę na postanowienia określające potencjalnych uczestników ewentualnego porozumienia lub porozumienia na temat redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie Środkowej. Jest to niezwykle ważne dla zbliżających się rokowań.

W zakończeniu minister Strulak w imieniu wszystkich delegacji krajów socjalistycznych wyraził gorące podziękowanie rządowi austriackiemu za okazaną pomoc i ułatwienie w prowadzeniu konsultacji oraz nadzieję, że dalsza po myślna współpraca będzie kontynuowana także w czasie rokowań. (PAP)

SPORT-SPORT

Nowy system rozgrywek lig piłki nożnej

Dokończenie ze str. 1

Do II ligi awansują 4 drużyny, a ponadto dwie dalsze po dodatkowych spotkaniach. W II lidze w grupie południowej znajdują się m. in. — Hutnik Kraków lub Odra Opole, Stal Rzeszów, Metal Kluczbork, Garbarnia Kraków, Stal Bielsko, Górnik Nivka lub Górnik Wojkowice.

W grupie północnej Górnik Wałbrzych lub Arkonia Szczecin, Arka Gdynia, Lechia Gdańsk, Zawisza Bydgoszcz, Bałtyk Gdynia, Warta Poznań, Zastal Zielona Góra.

Dopuszczenie do centralnych rozgrywek zespołów Białegostoku, Olsztyna, Koszalina i Zielonej Góry.

Kupon plebiscytowy PIŁKARZ SEZONU

JEDENASTKA SEZONU

- | | | | | | | | | | | | |
|-----|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| 1. | : | : | : | : | : | : | : | : | : | : | : |
| 2. | : | : | : | : | : | : | : | : | : | : | : |
| 3. | : | : | : | : | : | : | : | : | : | : | : |
| 4. | : | : | : | : | : | : | : | : | : | : | : |
| 5. | : | : | : | : | : | : | : | : | : | : | : |
| 6. | : | : | : | : | : | : | : | : | : | : | : |
| 7. | : | : | : | : | : | : | : | : | : | : | : |
| 8. | : | : | : | : | : | : | : | : | : | : | : |
| 9. | : | : | : | : | : | : | : | : | : | : | : |
| 10. | : | : | : | : | : | : | : | : | : | : | : |
| 11. | : | : | : | : | : | : | : | : | : | : | : |

IMIE I NAZWISKO

ADRES

Kupony plebiscytowe po ich wypełnieniu prosimy przesać pod adresem „Głos Wielkopolski” skrytka pocztowa 1074, 60-959 Poznań. Na kopercie prosimy dopisać Plebiscyt sportowy.

KRONIKA DNIA

Lektorat w KW PZPR

W Komitecie Wojewódzkim PZPR w Poznaniu odbyło się wczoraj kolejne spotkanie z cyklu lektoratów kulturalnych dla środowisk artystycznych i działaczy kulturalnych naszego miasta. Organizowane przez KW lektoraty mają na celu pogłębienie wiedzy o aktualnych zjawiskach i procesach rozwojowych w dziedzinie kultury i sztuki oraz głównych kierunkach polityki kulturalnej w naszym kraju.

Wczorajszy lektorat dotyczył szeroko rozumianych aktualnych problemów muzyki. Referat na temat „Współczesne tendencje rozwoju twórczości muzycznej” wygłosił Ryszard Gardo, a referat „Społeczne funkcje muzyki” — Alojzy Andrzej Łuczak. (mb)

Zebranie plenarne

ZW Ligi Kobiet

Pomoc na rzecz człowieka, rodziny, młodzieży i dziecka, którą świadczy Liga Kobiet była tematem wczorajszego zebrania plenarnego Zarządu Wojewódzkiego Ligi Kobiet w Poznaniu.

Jak wynika z referatu wygłoszonego przez wiceprzewodniczącą Jadwigę Królikowską, w ubiegłym roku w Poznaniu i województwie poznańskim przy zarządach LK działały 63 poradnie prawno-społeczne. Porad udzielali pedagodzy, psycholodzy, lekarze, prawnicy. Starano się, aby pomóc każdej kobiecie oczekującej pomocy. (bg)

Katastrofa

górnicza w RPA

W kopalni złota należącej do towarzystwa „General Mining” w Buffelsfontein (RPA) wydarzył się w czwartek rano poważny wypadek, w wyniku którego 16 górników poniosło śmierć. (PAP)

Szybkie tempo wzrostu dochodów ludności

Kierownictwo Ministerstwa Finansów — przy udziale ministrowi handlu wewnętrznego sytuacji pieniężno-rynkowej w I półroczu br.

Przeprowadzona analiza wykazuje, że kończące się półrocze cechowało w dalszym ciągu wysoki wzrost dochodów ludności przy równoważeniu tego wzrostu znacznie wyższymi — w porównaniu z rokiem ubiegłym — dostawami towarów rynkowych. Niemniej —

przy na ogół pomyślnej sytuacji w tej dziedzinie, notowano jednak pewne braki w zaspokajaniu potrzeb społeczeństwa. Stąd też szczególne znaczenie w II półroczu br. będą miały odpowiednie pod względem ilości i asortymentu rytmiczne dostawy towarów — zarówno z produkcji krajowej jak i z importu.

Jak poinformował premier Piotr Jaroszewicz na posiedzeniu Sejmu w dniu 23 bm., w ciągu pierwszych trzech lat bieżącej 5-letki przeznaczymy na regulację plac (licząc w skali rocznej) ogromną kwotę 20,6 mld zł. Nowymi decyzjami placowymi objęto ponad 6,6 mln osób.

Wzrost dostaw towarów i usług, swoją wielkością, asortymentem i atrakcyjnością — powinien zrównoważyć potrzeby gotówkowe ludności. (PAP)

Telefony DONOSZA

W Ostrzeszowie zdarzyły się 2 samochody, 2 osoby zginęły a 5 odniosło ciężkie rany.

W Niekiele w pow. wrzesińskim spłonęły z nie ustalonych przyczyn stodoła i budynki gospodarcze, należące do 2 indywidualnych rolników. Straty szacuje się na 160 tys. zł. W Rychniku w pow. trzecieckim spłonęły na skutek wyładowania atmosferycznego stodoła, chlew i szop z maszynami rolniczymi. Straty ocenia się na 116 tys. zł.

Tragiczny wypadek zdarzył się w Grzebiensku w pow. szamotulskim. Spłoszył się tam na drodze koń: Marcin R., który nie powziął spadzi z wozu i ponosił śmierć na miejscu. (b)

GŁOS WIELKOPOLSKI — Poznań, Al. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka pocztowa 1074, 60-959 Poznań • Redaguje Kolegium. Marian Flejsterowicz (za ręką redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji). Właściw. Porzycki (redaktor naczelnny), Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek • Telefon 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z Czytelnikami 657-18. Redaktor naczelnny 454-05 Zastępca redaktora naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-83 Sekretariat 454-05 Dział łączności 659-39. Redakcja ogłasza 430-73 i 453-31 • Wydawca: RSW „Prasa-Książka-Ruch” • Poznańskie Wydawnictwo Prasowe • Biuro Ogłoszeń. Al. Grunwaldzka 19 60-959 Poznań tel. 659-14. Za treść i terminy druku ogłoszeń nie odpowiadamy • Reklamodawcy prosimy o przesyłanie zamówień do redakcji nie później niż 10 dni przed terminem druku • Wpłaty na miesiąc (11,00 zł), kwartał (33 zł), półrocze (104 zł), lub rok (208 zł) — przyjmujemy za pośrednictwem blankietów PKO — RSW „Prasa-Książka-Ruch” • Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki, ul. Zwierzyniecka 9, 60-813, Poznań, na konto PKO nr 5-6-151 oraz listonosze i urzędy pocztowe

PO PROSTU ŻNIWA

Co sływać — a raczej widzieć — na polach Wielkopolski? Ocena rolników jest jednoznaczna: plony rzepaku oraz zbóż zapowiadają się co najmniej dobrze. Korzystne warunki klimatyczne miały istotny wpływ na produkcję roślinną. A ponieważ produkcja zwierzęca ściśle się z nią wiąże, przeto i w tym zakresie aktualny stan rzeczy przedstawia się pomyślnie.

Czerwcowy spis, którego ostateczne ustalenia będą znane lada dzień, według wszelkiego prawdopodobieństwa widać, że w tym zakresie aktualny stan rzeczy przedstawia się pomyślnie.

W takich powiatach, jak Gostyń, Kościan, Krotoszyn, Leszno, Oborniki i Rawicz, gdzie hodowano już i tak wiele zwierząt, przystąpienie tych zwierząt wyniosło w ciągu roku dalszych 15 procent. Średni wskaźnik obsady trzody na 100 hektarów sięga w Wielkopolsce obecnie 150 sztuk, a na przykład w powiecie Gostyńskim aż 250. Tym samym uży-

skaliśmy w województwie znaczne wyprzedzenie w osiągnięciu planowych wskaźników rozwoju hodowli zwierząt.

Wracając do stanu zbóż: szacunki mówią, iż zbiory będą dobre. I jeśli nie spadną w najbliższych dniach większe deszcze, które mogłyby po walić lany, można będzie się już nie obawiać wylegnięcia ich w okresie późniejszym; wpłynęłoby to wprawdzie niekorzystnie na tok prac żniwnych, lecz nie na wysokość zbiorów. A trzeba będzie — jak w roku ubiegłym — dokonać sprzętu zbóż z 830.000 hektarów.

Naturalna to kolej rzeczy w rolnictwie, że z początkiem lata zaczynają się najpierw rzepakowe żniwa (zapowiadają się także dobrze), a potem, przeważnie po Święcie Lipcowym, wieś wielkopolska przystępuje do żniw „głównych”. Ten cykl produkcyjny powtarzany rok rocznie pozwolił rolnikom wypracować określone formy działania. Rady Narodowe, agendy Zjednoczenia Przedsiębiorstw Mechanizacji Rolnictwa, Wojewódzki Związek Gminnych Spółdzielni, inne instytucje współpracujące z wsią, a przede wszystkim sami rolnicy: indywidualni, spółdzielcy i załogi PGR-owskie — starają się przebieg robót żniwnych różnymi sposobami usprawniać.

Tegoroczne żniwa — jak każde inne — będą dla mieszkańców wsi okresem bardzo intensywnej pracy, pracy racjonalnie pomyślanej, której powinna towarzyszyć atmosfera rzeczowo pomyślanej pomocy technicznej i organizacyjnej, wolna od nerwowości.

Wszystko wskazuje na to, że ze względu na zwiększoną liczbę maszyn, stawianych do dyspozycji żniwiarzy, sprzęt zbóż powinien przebiegać bez zakłóceń. Rolnictwo wielkopolskie będzie mogło korzystać z powiększonego o 18 procent parku ciągnikowego, liczba kombajnów wzrasta o ponad 8 procent, snopowiązałek będzie więcej o 3 procent, a młocarni o 14 procent. Ten stopień mechanizacji pozwala sądzić, iż około 27 procent zbóż z ogólnego arealu zasiewów powinno zostać zebranych przy pomocy kombajnów (w roku ubiegłym — 23 procent).

Stan przygotowań sprzętu mechanicznego do żniw jest na

ogół dobry. POM-y w tym miesiącu mają zakończyć naprawy kombajnów. Podjęto wszelkie kroki, by zapewnić należyte zestawienie części do wszelkich maszyn, a zwłaszcza do kombajnów. Trudno wszakże wykluczyć możliwości wyłączenia się kłopotów w tym zakresie. Wiele zależy tu będzie od starannej pracy ludzi obsługujących sprzęt mechaniczny, jak również od umiejętności mechaników z ekip pogotowia technicznego, a także od personelu warsztatów POM-owskich, którym powierzono przygotowanie określonego typu części (lub regenerowanie), głównie do kombajnów „Wistula”.

Istotną rolę powinny spełnić podczas tegorocznych żniw nowo powołane w każdym z powiatów przynajmniej w jednej, a na ogół w dwu gminach — gminne spółdzielnie kółek rolniczych. Podporządkowane im zostają MBM-y istniejące na ich terenie działania. W ogóle podstawową rolę do spełnienia mieć będą w toku żniw władze gminne. To gminy ze swą służbą rolną i aktywnym mają obowiązek przygotowania planów prac żniwnych, przewidujących także — z czym zawsze trzeba się liczyć — niedogodne warunki atmosferyczne w okresie zbiorów.

Władze gminne pospołu z powiatowymi, wraz z instytucjami obsługującymi rolnictwo, zobowiązane są również tak dostosować działalność handlu, gastronomii i transportu do robót żniwnych, by służby te najlepiej dopomagały ludziom, zajętym sprzątaniem zboża.

Nie przewiduje się żadnych trudności z przekazywaniem ziarna do magazynów, pod tym względem sytuacja kształtuje się wyraźnie korzystnie niż w roku ubiegłym. Dobre rozplanowanie prac żniwnych powinno umożliwić wielkopolskiemu rolnictwu dokonanie sprzętu zbóż we własnym zakresie, bez uciekania się w szerszym stopniu do pomocy specjalnych ekip.

Słyszysz się tu i ówdzie, że żniwa będą trudne. Żniwa zawsze są trudne, praca przy zbieraniu plonów jest znojna i wymaga — pomimo pomocy maszyn — zdwojonego wysiłku. Gospodarni wielkopolscy rolnicy na pewno uczynią co w ich mocy, by podczas Dożynek móc zameldować o sprawnym przeprowadzeniu żniwnych prac i skrzętnym zebraniu zwiększonych plonów.

W. P.



Na Szlaku Kopernika

Kurzętnik — to malutka miejscowość położona w pobliżu Nowego Miasta. Górują nad nią dostojne ruiny starego zamczyska, do którego coraz częściej przybywają turyści, jako że i pora sposobna i droga właściwa — bo należy do Szlaku Kopernikowskiego. Trakt to modny szczególnie w tym roku, gdy minęło pięć wieków od narodzin wielkiego astronoma.

Fot. — CAF Moroz

Do Ważnej Instytucji wpłynął list. Był wyrazem opinii „Poznania ków z Chwaliszewa”, którzy nie mogli ścierpieć niebywałych brewierii inżyniera (tu następowało imię, na zwisko oraz funkcja w zakładzie pracy), który w sta nie „wybitnie nietrzeźwym” wtargnął barbarzyńsko do mieszkania samotnej niewiasty. Przez około półtora godziny — biadali „Poznania cy z Chwaliszewa” — zakłócał spokój, używając niecenzuralnych wyrażań, odwołując się do groźb i rękoczynów. Poza tym inżynier — nazwijmy go K. — rzucił na ziemię i podeptał pewną ważną legitymację, nie szczędząc obelżywych zdań pod adresem partii i rządu (tu następowały cytaty „najcięższych bluźnierstw”, jakich wysłuchać musieli „na oczach świadków”).

„Proszę nam wybaczyć — prosili w liście o wyrozumiałość „Poznaniacy z Chwaliszewa” — że przytoczyliśmy tylko nieliczne wypowiedzi inżyniera K. z jego bardzo długiej pijackiej paplarni”.

List kończył się żądaniem, by Instytucja wyciągnęła jak najdalej idące konsekwencje w stosunku do tego „notorycznego alkoholika” oraz by pomogła „prostym ludziom” w walce z chuligańskimi wybrykami inżyniera K., z jego karierowiczostwem i wrogością wobec Polski Ludowej. Koniec, kropka.

Tego rodzaju list może być sygnałem istotnie szkodliwych społecznie zjawisk, może też być próbą dokonania porachunków osobistych. Odróżnienie ziarna od plew możliwe jest jednak dopiero po kontrolach, inspekcjach, rozmowach indywidualnych, słowem po przeprowadzeniu tak zwanego postępowania wyjaśniającego.

Tak też stało się i tym razem. Zebrano starannie opi-

nie nie tylko z obecnego miejsca pracy inżyniera K., lecz nawet z poprzedniego zakładu. Zaden z zarzutów się nie potwierdził. Niektóre z faktów podanych w liście nie mogły się wydarzyć. Za fikcyjnością zarzutów przemawiała także analiza listu: otóż tak skrupulatni w opisie zafasci autorzy „zapomnieli” podać nazwiska i numeru domu nieszczęśliwej ofiary napaści inżyniera, pomijając już

Nie zawsze na linii

Dobre imię

fakt, że w ciągu półtora godziny rzekomo trwających awantur nie zdążyli wezwać milicji. Wreszcie wezwano przed oblicze komisji inżyniera K. Był kompletnie zaskoczony. O swoim „wycyznie” przy ulicy Chwaliszewo dowiedział się dopiero teraz.

Postępowanie zakończyło się konkluzją: „Anonim był próbą zaskłodzenia inżynierowi K.”.

Niby wszystko w porządku, prawda? Sprawa została wyjaśniona, zamknięta, inżynier K. mógł w spokoju ducha wrócić do swoich obowiązków. Nic się nie stało.

Czy rzeczywiście? Weryfikacja tego rodzaju listów, jak przytoczony na wstępie, wymaga stosowania reguł, które z natury rzeczy tworzą pewien klimat i atmosferę (by nie użyć dosadnego, acz trafnego słowa: smrodek) wokół osoby będącej przedmiotem — znów nieprzyjemne słowo — postępowania wyjaśniającego.

I niewielką chyba pociechą może być dla „podejrzanego” końcowe oświadczenie w protokole, że zarzuty się nie potwierdziły. Delikwent wie bowiem, że nie nie rozejdzie się w jego środowisku szybciej, niż pogłoski o jego kłopotach. I że w końcu i tak nie wszyscy będą wiedzieli, czy to Kowalskiemu ukradli zegarek, czy to on ukradł, wszyscy natomiast zapamiętają, że był zamieszany w jakąś historię z zegarkiem.

Celowo rozpisalem się o przypadku inżyniera K., gdyż jest on przykładem, — niestety nie odosobnionym — typowego nadużycia demokratycznej instytucji naszego ustroju: instytucji skarg i zażaleń — do celów nie mających nic wspólnego z założeniami działania. Na dużych przy tym wyjątkowo wrednego, bowiem naruszającego niewymierną wartość — dobre imię człowieka.

Kiedyś wartość tę równo ważono życiem, były też czas jej dewaluacji, obecnie — jak wiele innych wartości społecznych — rośnie ona w cenie. Dlatego trzeba ją szczególnie chronić. Tym bardziej, że nie ma możliwości odpowiedzialnego doświadczenia wobec człowieka niesłusznie poniżonego w opinii środowiska. Podobnie jak nie ma, niestety, kary dla anonimowego oszczercy.

Krytykować można i należy. Co więcej — osoba krytykująca winna znajdować się pod wzmogłą ochroną społeczną. Jest to niezbędny warunek swobodnej krytyki. Chodzi jednak o to, by z ochrony tej korzystali ludzie mający na celu rzeczywiste dobro społeczne, a nie bezkarni oszczercy, którzy pod płaszczykiem wzmożonych słów próbują załatwić swój mały, brudny interes.

KAZIMIERZ MARCINKOWSKI

Zdzisław Pazoła mistrzem techniki

W Ministerstwie Przemysłu Spożywczego i Skupu ogłoszono wyniki dorocznego konkursu o tytuł „mistrza techniki 1973” w tej dziedzinie gospodarki.

„Mistrzem techniki 1973” został dr inż. Zdzisław Pazoła z Centralnego Laboratorium Przemysłu Koncentratów Spożywczych w Poznaniu, pod którego kierownictwem opracowano technologię i uruchomiono produkcję ekstraktu kawy z bonzowej „Inka” i „Maltino”. Przyznano mu w roku ub. ponad 21 mln zł oszczędności. Metoda ta wzbudziła także duże zainteresowanie za granicą, czego dowodem jest m. in. zakupienie przez niektóre firmy zagraniczne licencji na dostawę urządzeń, wchodzących w skład linii technologicznej. (PAP)

Podziemne kliniki

Jaskiniowe sanatorium

Znany węgierski klimatolog zajmujący się naukowym badaniem jaskiń, dr Istvan Fodor, współpracownik jednego z Instytutów Węgierskiej Akademii Nauk, prowadził w ciągu 15 lat systematyczne badania nad możliwością wielorakiego wykorzystania jaskiń i rozpoznaniem ich właściwości klimatycznych. Okazało się, że powietrze jaskiń zawiera spore ilości jonów i wapnia, wyrównaną temperaturę i ciśnienie, co jest niesłychanie korzystne przy regeneracji ludzkich organizmów.

Węgry są bogate w jaskinie; niektóre z nich są już dawno odkryte, a wiele nawet zagospodarowanych. Najczęściej służą one turystom. Oświetlone odcinki można oglądać podziwiając bałkowskie piękne krajobrazy, stalaktyty, stojące kamienne słupy, z których wiele dochodzi do wysokości 25 metrów i posiada średnice podstawy około 8 metrów.

Dr Fodor badał różne jaskinie i umieszczając w nich spe-

cialne przyrządy. M. in. jaskinię Topolca, chłodną jaskinię Abaliget i wręcz lodowatą przy Telkibanga. Przyrządy dostarczały w okresie badań tysiące danych, które następnie zostały opracowane przez komputery. Naukowo dowiedziono, że np. temperatura w jaskini przy Abaliget waha się zarówno w lecie jak i w zimie w granicach 10-11°C i od 1966 roku nie ulegała istotnym zmianom. Ten wyrównany jaskiniowy klimat jest właśnie wyjątkowo cenny dla lecznictwa.

Od roku 1970 udostępniono jedną z jaskiń składającą się z dwóch grot dla celów leczniczych. Rozpoczęto tu wprawdzie jeszcze w roku 1959 leczenie cierpiących na astmę i chroniczny bronchit górników. Temperatura w tych grotach we wszystkich porach roku kształtowała się w granicach 10°C. A powietrze posiadało wyjątkowo wysoką zawartość jonów wapnia. Jednak dopiero od roku 1970 zaczęto organizować leczenie chorych w sześciu trzytygodniowych turnusach, współpracując z pobliskim szpitalem.

Instytut Zdrowia WRL uznał po ostatnim zakończonym badaniu jaskinię w Topolca za szczególnie przydatną do leczenia chorób oddechowych. Powietrze w tej jaskini jest o wiele cieplejsze niż w innych, idealnie czyste, a w pobliżu znajduje się szpital, który może być ściśle związany z systemem leczenia jaskiniowego. Jedynym warunkiem leczenia w tej jaskini jest ograniczenie, a nawet całkowite zlikwidowanie ruchu turystycznego.

PAI

Kiedy postępowanie w gospodarstwie domowym?

Hasło „Niemowlę też człowiek” ma właściwie znaczenie „Rodzice niemowlęcia też ludzie”. Dziecko jest przecież obojętne, czy dostanie napój z sokowirówki Browna, czy ręcznie przetrarty przez sitko i wyciśnięty przez sterylizowaną gazę. Ale mamie i tacie nie jest wszystko jedno, czy włączy na kilka sekund aparat, patrząc jak z brownowskiego dziołka płynie strumyk soku, czy też będą sami przecierać i wyciskać. Bohaterem apelu „ojca wołającego na puszczy” nie jest więc jego malec, tylko on sam, młody rodziciel.

Rodziciel, powiedzmy sobie, nietypowy.

Dotąd wszystkie kłopoty i całą robotę przy odchowaniu niemowlaka ponosiła matka. Jej też słaby głos rozlegał się przez minione... nacie lat. W trakcie dyskusji nad postulatami ojca ktoś zauważył, że „postępowanie zaczyna się wtedy, kiedy mężczyzna przestaje być wygodnie”. I na tym oparto nadzieję, iż instytucje, przedsiębiorstwa i usługodawcy wreszcie uwzględnią potrzeby niemowląt, dotąd zaspokajane odwiecznym, pracochłonnym i niewygodnym sposobem domowym.

Co jednak będzie, jeżeli się okaże, iż „ojciec wołający na

puszczy” jest s a m lub prawie sam? Albo, co gorzej, jeśli większość kobiet, na przekór własnym interesom, będzie po staremu aspirować do niedziele obowiązków domowych ani z producentami czy usługodawcami, ani nawet z własnym mężem?

CO ŚWIETNE DLA PIĘCIORACZKÓW...

Ktoś, komu się zdaje, że takie pytania są prowokacją — myli się.

Znamy dwa przykłady tzw. reprezentatywne, świadczące jak jeszcze daleko naszym młodym kobietom, aktualnym i przyszłym mamom, do nowoczesnego spojrzenia na sprawy domu, rodziny, podziału obowiązków, posługiwania się gotowymi produktami itd.

Pierwszy przykład dotyczy sprzedaży dań obiadowych „Bobo-Vita” i soków „Bobo-Fruit” dla najmłodszych dzieci, z atestem Instytutu Matki i Dziecka. Fakt, że dostawy tych produktów bywają nieregularne nie tłumaczy, dlaczego zalegają półki. Przecież znacznie rzadziej pojawiające się np. sproty w oleju błyskawicznie znikają ze sklepowych półek.

Ankieta „Społem”, nie pretendując do wniosków ostatecznych, pozwoliła zorientować

się, że matki nie ufają nowemu sposobowi odżywiania niemowląt. Że obstają przy tym, iż dziecko musi mieć wszystko zrobione w domu. Tymczasem wiadomo, że nie w każdej kuchni przygotowuje się jedzenie równie higienicznie, jak w specjalnej wytwórni pod kontrolą fachowców.

Tę tradycyjną opinię podziela co gorsza wiele kobiet — lekarzy pediatrów, odradzających podawanie maleństwu „Bobo-Vita” i „Bobo-Fruit”. Czyżby nie dotarło do nich, że idealnie rozwinięte gdańskie pięcioraczki żywią się właśnie przetworami ze znakiem „Bobo”? Że w społeczeństwach znacznie zamożniejszych od naszego podstawą wyżywienia ogółu niemowląt są produkty konserwowane?

MĘCZENNICIE NA WŁASNE ŻYCZENIE!

Wróćmy teraz do ojca, które mu „zrobiło się niewygodnie”, na czym publicznie z zacięciem historiozofów opierają nadzieję na postępowanie w gospodarstwie domowym. Musimy ich, niestety, rozczarować. Z blisko 600 tysięcy mężczyzn, którzy co roku zostają ojcami, tylko całkiem nieliczni odczuwają trud pielęgnowania niemowlęcia.

Pozostali cierpią co najwyżej wskutek złego humoru i przemęczenia żony.

Wiemy o tym z ankiety Ośrodka Badania Opinii Publicznej przy Polskim Radio i TV. Kobiety, spytane jak sobie wyobrażają idealnego męża, w 80 przypadkach na 100 nie wymieniły cechy „gospodarności”, które dawałyby nadzieję na po dział domowych obowiązków.

Jeszcze mniejsze znaczenie do „gospodarności męża” przy kładają żony i przyszłe żony z najmłodszych roczników. Spośród 18-29-letnich wspomina o niej zaledwie co siódma. Natomiast wśród nawet najmłodszych wiekiem mężów i przyszłych mężów, co drugi pragnie, żeby żona była w pierwszym rzędzie gospodarną. Czy tajemny: żeby sama podolała domowym i matczynym obowiązkom.

Gdyby więc nasze społeczeństwo miało czekać, aż mężczyzna zrobi się niewygodnie — postępowanie w funkcjonowaniu domu zszedłoby na długo z pola widzenia. Że jednak powszechny interes wymaga, aby domową dźbaninę kuchenno-pielęgnacyjną zastąpić wysoko wydaną, wyspecjalizowaną produkcją, sądzimy, iż taki postulat znajdzie się w planie społeczno-gospodarczego rozwoju. Nawet bez głosu ojca, wołającego na puszczy.

IRENA FRĄCKOWIAK



TEATRY

POLSKI — g. 19 „Klik-Klak”.
NOWY — g. 19 „Moralność pani Dulskiej”.
OPERA — g. 19 „Zemsta Nietoperza”.
OPERETKA I MARCINEK — nie czynne.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12, 14 „Zandarm się żeni” (fr. 11 l.). g. 16, 18, 20 „Śladem czarnowłosej dziewczyny” (jug. 18 l.).
KDF PAŁACOWE — g. 15.30 „Biłwa o kwił dwór” (pol. 9 l.). g. 17.30, 20 „Droga do Saliny” (fr. 18 l.).
APOLLO — g. 10, 13, 16.30, 19.30 „Port lotniczy” (USA 14 l.).
BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Mezycyzna, który mi się podobą” (fr. 16 l.).
GONG — g. 10, 12, 14 „Ucieczka w kajdanach” (USA 14 l.). g. 16, 19 „Narkomani” (USA 18 l.).
GRUNWALD — g. 17 „Winneton i Apanaczi” (jug. 11 l.). g. 19 „Honor Samuraja” (jap. 18 l.).
GWIAZDA — g. 10.30, 13, 15.30 „Stoneczniki” (wi. 14 l.). g. 18, 20 „Narkotyk” (fr. 18 l.).
KOSMOS — g. 17, 19 „Chłodnym okiem” (USA 16 l.).
MALTA — g. 15.30 „Uciekaj i daj się złapać” (weg. 11 l.). g. 17.45, 20 „Prywatna wojna Murphy’ego” (ang. 16 l.).
MINIATURA — g. 15.30, 17.30, 19.30 „Z księgi królów” (radz. pers. 13 l.).
OSIEDLE — g. 16, 19 „Pojedynk rewolwerowy” (USA 16 l.).
PANCERNIAK — g. 17, 19.30 „Wielka włóczga” (fr. 11 l.).
PRZYJAŹN — g. 15.30, 18, 20.15 „Oto jest głowa zdrajcy” (ang. 14 l.).
RIALTO — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Opętanie” (pol. 16 l.).
RUSALKI (Swarzędz) — g. 15, 17, 19.30 „Mały, wielki człowiek” (USA 14 l.).
SCALA — g. 16, 19 „Tylko dla orłów” (ang. 14 l.).
WARTA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Jezioro osobliwości” (pol. 14 l.).
WCZASOWICZ (Puszczkowsko) — g. 14.45, 16.45, 18.45 „Koniokradzi” (USA 14 l.).
WILDA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Roztargniony” (fr. 14 l.).
WRZOS (Luboń) — g. 18 DFK „Lubozem” (seans zamkn.).
WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15 „Smak zemsty” (USA 16 l.).
FOTOPLASTIKON — g. 13-18 „XXVI Wycieczka Pokoju” i „Birna, Kambodża”.

DYZURY

SZPITALA — internia, chirurgia ogólna, okulistyka — ul. Garbary 17; chirurgia dziecięca do lat 14 — ul. Kryszewicza 7; laryngologia, neurologia — ul. Przybyszewskiego 49; psychiatria — ul. Szpitalna 29/33.

Pogotowie Ratunkowe dla Poznania (ul. Chelmońskiego 20), wypadki uliczne, tel. 999; nagłe zachorowania i lżejsze wypadki, tel. 66-00-66.

Centralny Ośrodek Informacji Medycznej Służby Zdrowia w Poznaniu — tel. 540-93.

Miejska Lecznica dla Zwierząt (ul. Grunwaldzka 248, tel. 672-414) — g. 9-21 (w nocy nagłe wypadki).
Telefon Zaufania — nr 586-87 i 522-51.

Apteki: Dzierżyńskiego 349, Dąbrowskiego 140/142, Głogowska 107/109, Główna 53, Mickiewicza 22, Kornicka 24, Słowiańska, Starołęcka 78 (dyskurs nocne), Marcin-kowskiego 11 (cała doba).

RADIO

PROGRAM I: 7.40 Takt i minuty; 8.05 U przyjaciół; 8.10 Melodie siedmiu stolic; 8.35 Muzyczny rejs; 9.05 Miniatury instrumentalne; 9.30 Berlin z melodii i piosenki; 9.45 Śpiewa Państwowy Zespół Pieśni i Tańca „Mazowsze”; 10.08 3 generacje — 3 style; 10.40 Co słychać w świecie; 10.45 Lato z radiem; 12.20 Koszalin na muzycznej antenie — cz. I; 12.30 Koncert żywych; 12.50 Koszalin na muzycznej antenie — cz. II; 13.25 Poradnik rolnika; 13.35 Koszalin na muzycznej antenie — cz. III; 14 Alert dla biosfery; 14.05 Przeboje znanego Morza Śródziemnego; 14.30 Sport to zdrowie; 14.35 500 sek. mel. filmowych; 15.05 Z polskiej fonoteki; 15.30 Refleksy; 15.35 Estrada Przejazd; 16.10 Mel. i piosenki o morzu; 16.30 Płyty z różnych stron — Hiszpania; 16.35 Propozycje na dziś — omówienie programu muzycznego; 17 Studio Młodych — Radio-kurier; 17.15 Studio nowości; 17.50 Z księgarskiej ladv; 18.05 Rytmostopem po kraju i świecie; 18.30 Biuro Listów odpowiada; 18.40 Przeboje na instrumentach; 19.05 Muz. i Aktualn.; 19.30 Gwiazdy światowych estrad; 20.15 Wokalny turniej miast: Warszawa — Londyn — Praga; 21 Miniatury rozrywk.; 21.25 Studio Młodych: Naszym zdaniem; 21.30 Rytm, taniec, piosenka; 22.35 Rytm, taniec, piosenka; 23.10 Korespondencja z zagranicy; 0.05 Kalendarz Nauki Polskiej; 0.10 Program nocny z Gdańska.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 20, 22, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: 8.45 Muzyka spod strzechy; 9 Przed startem na wyższe uczelnie; 9.20 Przeboje Burta Bacharach; 9.40 „Wakacje, wakacje” — aud. dla przedszkolki; 10 „Linia przeznaczenia” — opow.; 10.30 Muzyka operowa; 11 Przed startem na wyższe uczelnie; 11.20 Muzyka; 11.35 Postęp w gospodarstwie domowym; 11.45 Od Tatr do Bałtyku; 12.05 Konc. rozrywkowy;

Na przykładzie Grunwaldu

Wczasy w mieście dla wszystkich

Jeszcze kilka lat temu na Grunwaldzie — i nie tylko w tej dzielnicy — dużo dzieci wakacje letnie spędzało na ulicach. Za mało było wówczas placówek, które zapewniłyby wszystkim chętnym zorganizowany wypoczynek.

Obecnie dzięki zwiększeniu się liczby organizatorów różnych form wypoczynku, każdego roku wzrasta też liczba placówek kolonijnych, półkolonijnych i innych. Rozmachu nabrały zwłaszcza małe formy wczasów w mieście, a także tzw. „nieobozowe lato”, które — jeśli tylko organizatorzy wykazują należyłą inwencję — może być nie mniej atrakcyjne, niż np. kolonie. Właśnie z tych kilkunastu zajęć, najczęściej urządzanych przy szkołach podstawowych, na podwórkach lub placach zabaw, korzysta najwięcej dzieci.

Tego lata dla urozmaicenia wakacji dzieciom, na Grunwaldzie organizowana będzie nauka pływania dla wszystkich chętnych, którzy zgłoszą swój udział. Nauka odbywać się będzie w basenach w parku Kasprzowicza. ZHP i TPD na Grunwaldzie zachęcają te dzieci, które nigdzie nie wy-

jeżdżają na wakacje, do uczestniczenia w obozach pod Poznaniem. Dodatkową atrakcją dla zainteresowanych sportem, będą organizowane w lipcu i sierpniu młodzieżowe spartakiady.

Wydział Oświaty i Kultury Prezydium DRN na Grunwaldzie za naszym pośrednictwem, zaprasza więc do udziału w nauce pływania, obozach i spartakiadach. Zgłoszenia przyjmowane będą — począwszy od lipca — w szkole nr 26 przy ul. Berwińskiego w godz. od 8-9.

W tym też roku znacznie zwiększy się liczba dzieci, które wyjadą na kolonie. Ze zorganizowanych przez zakłady pracy, skorzysta ponad 6000 uczestników, a więc o około 300 więcej niż zeszłego lata. Wydział Oświaty i Kultury przygotował natomiast 19 placówek kolonijnych (przy współpracy innych organizatorów)

Nasza sonda trwa

Nie wszędzie na czas myślą o zaspokojeniu pragnienia

Zamieszczone wczoraj w „Głosie” wyniki sondy w niektórych zakładach pracy wykazały, że na ogół ludzie mają co pić. Nasza sonda trwała.

Dzisiaj odwiedziliśmy kilka dalszych zakładów.

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Przemysłu Mięsnego, przy ul. Garbary. Upały, a więc warunki nie są do pozazdroszczenia. Tym bardziej, że pracującym tutaj dokuca pragnienie. Jak poinformowała nas p. Aniela Chuda z Wydziału Przetwórnictwa Mięsa, zaopatrzenie w napoje chłodzące jest niewystarczające. Poza tym woda w syfonach, jest tak ciepła, że nie nadaje się do picia. Informację tę potwierdził inny pracownik — p. Feliks Tetzaff z Wydziału Uboju, który stwierdził, ponadto, że sytuacja jest znacznie gorsza niż latem ubr. Obecnie na wydział dostarczają 5 butelek. Ma to wystarczyć dla 80 pracowników (!). Znacznie więcej jest kawy, ale jest ona zwykła za ciepła. Dodajmy, że zakład ma własną „nabijalnię” syfonów. „Najcieplejszym” wydziałem „Stomila” jest Wydział Wulkanizacji. Tu temperatura sięga nierzadko do 60°C. Panowie Włodzimierz Obarski i Marek Burzyński mówią, że teoretycznie na zaopatrzenie w napoje nie można narzekać. W praktyce wygląda to następująco: woda w syfonach jest ciepła i bez gazu — a więc niesmaczna; lepsza woda z kranu. Herbata miętowa, owszem, czasem jest, ale wtedy za ciepła. Zanim ostygnie w naszych warunkach, już się zmienia w kofeinę. Chcieliby pić wodę z sorbowitem, czy jakimś innym so-

kiem. W komórce bhp dowiadujemy się, że to wyjątkowy dzień w zakładzie. Faktycznie ludzie nie mają dzisiaj co pić. Nawaliło zaopatrzenie, nie otrzymali no jeszcze codziennego transportu wody mineralizowanej. Na niewystarczające zaopatrzenie w napoje narzekali również pracownicy Zakładu 1 Miejskich Pralni i Farbiarni. Starszy majster zakładu — Bolesław Frączyk poinformował nas, że zakład otrzymuje dzień nie 70 syfonów. Jest to stanowczo za mało. Starczy zaledwie na jedną zmianę. Potrzeba co najmniej jeszcze raz tyle. Wody z sokiem jest pod dostatkiem, ale pracownicy chętniej piją wodę z syfonów.

W porównaniu z innymi zakładami, idealną niemal sytuację zastaliśmy w „Pomocie”. Pracownicy mają tu pod dostatkiem, zarówno wody mineralnej, jak również wody z sorbowitem.

Przedsiębiorstwo poczyniło odpowiednie zapasy wody mineralizowanej już zimą. Wynoszą one, oprócz normalnych dostaw — 90 tys. butelek. Każdego oddział otrzymuje obecnie 200 skrzyń wody dziennie. Oprócz tego posiadają one tzw. zapasy awaryjne, których na razie nie ruszają, na wypadek jakichś kłopotów z dostawą napojów. Zapasy takowe istnieją — pokazał nam je kierownik Działu Gospodarki Materiałowej — Zdzisław Kijak.

A zatem można przewidzieć, że latem będą upały? (wn)

Przed startem na wyższe uczelnie; 13.20 Piosenki o Warszawie; 13.35 „Zegluga na antypody” — fragm. prozy; 13.55 Mini przegląd folklorystyczny — dziś Dania; 14 Wiecie, lepiej, taniej; 14.15 Tu Radio Moskwa; 14.35 Koncert z nagrań Ork. PR i TV w Krakowie; 15 Ra-diofer w kregu przyjaciół; 15.40 Amatorskie zespoły; 16 Kto nas uczy języków obcych (magazyn językowy); 17.25 Aud. oświatowa; 17.40 Aud. sportowa; 17.50 Radio-express; 18 Poznański konc. żywych; 18.40 Antena nowatorów; 19 Studio Młodych: „Wędrujmy mi-krofon”; 19.15 Język angielski; 19.30 Odtworzenie z sali Filharmonii Narodowej w Warszawie koncertu symfonicznego z okazji 500-lecia urodzin Kopernika; 20 Dyskusja literacka; 20.20 d.c. koncert; 21 Muzyka rozrywk.; 21.10 Po premierze „Dziadka do orzechów”; 21.50 Muz. rozrywkowa; 22 Studio Młodych: Magazyn studencki; 23 Po raz pierwszy na antenie; 23.40 Z muzyki XX wieku.

WIADOMOŚCI: 3.30, 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

Uwaga: UKF 69.74 MHz transmituje program II.

Program własny: 16.15 Program stereofoniczny.

PROGRAM III: 7.30 Polacy na świecie — gawędka; 7.40 Muzyczna zagawędka; 8.05 Mój magnetofon; 8.35 Solo i w duecie; 9 „Pamiętni-

ki z trzech mórz i jednego oceanu” — pow.; 9.10 J. Haydn: Trio D-dur; 9.30 Nasz rok 73; 9.45 Słynne improwizacje jazzowe; 10.05 Mi-krorecital Edwarda Licznarskiego; 10.15 Język niemiecki; 10.35 Bałtycki ekspres muzyczny; 11.05 „Niewidzialny człowiek” — słuch.; 11.25 W roli głównej Karel Gott; 11.45 „Pożegnanie z bronią” — pow.; 12.20 „Skwar” — gra Big Band Stodoła; 12.25 Za kierownicą; 13 Studio Bałtyk; 15.10 Muzyka z Katedry Oliwskiej; 15.30 „Świat oglądany z dźwięku” — rep.; 15.50 Marianna Wróblewska i „Rama 111”; 16.05 Wydawnictwo pod żaglem; 16.15 Morskie opowieści w piosen- sence; 16.30 Muzy na statkach — rep.; 16.45 Nasz rok 73; 17.05 „Pamiętnik z trzech mórz i jednego oceanu” — pow.; 17.15 Mój magnetofon; 17.40 Pisarz miesiąca — Julian Kawalec; 18 Nowe, nowsze i najnowsze; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Z kompozytorskiej teki J. Tomaszeńskiego; 19.05 „Kapitan Blood” — pow.; 19.35 Muz. pocztą UKF; 20 Wiecej autorów J. Kasprzowego i H. Jabłońskiego; 20.25 Literackie portrety Wybrzeża; 20.35 Co kraj — to instrument; 21.15 Neptunalia ze skrzatami — aud. rozrywk.; 21.50 „Legenda Bałtyku”; 22.05 Gwiazda siedmiu wieków — Carole King; 22.15 Trzy kwadransy jazzu; 23 Monolog recytuje T. Gwiazdowski; 23.05 Koncert tylko dla melomanów; 23.50 Śpiewa Irena Jarońska.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19, 22.

Stomkowe kapelusze

Stomkowe kapelusze sprzedawane na Rynku Jeżyckim są ostatnio chętnie kupowane. Czynnikiem zwłaszcza za pobiegliwie mamy. I słusznie, gdyż właśnie stomkowe kapelusze stanowią jedną z najlepszych osłon głowy w okresach upałów. Czy są również „faworytami” Osadźców sami. (ad)

Fot. — K. Przychodzki



Pożar... którego nie było

Zainteresowanie przechodniów wzbudziły wczoraj w południe mknące, z wykorzystaniem sygnałów alarmowych, wozy straży pożarnej. Siedem jednostek zmierzających w kierunku Junikowa, sugerowało dużych rozmiarów pożar.

Aby zorientować się w sytuacji połączylismy się natychmiast z Poznańską Komendą Straży Pożarnej. Jak nas poinformował zastępca komendanta-major poż. Paweł Sli-zowski, niepokoję mieszkańców były przedwczesne. W Państwowych Magazynach Usługowych przy ul. Oławskiej, w obecności przedstawicieli resortu, odbyła się próba ewakuacji jednego z magazynów.

Cwiczenia miały odpowiedzieć na pytanie czy założenia planów obrony pożarowej magazynów sprawdzają się w praktyce, czy zaplanowana ilość sprzętu jest wystarczająca. Były one również egzaminem współdziałania jednostek zawodowych ze strażą przemysłową i pogotowiami pożarowymi w zakładzie. (ask)

Dlaczego tarasy ~ ogródki są nieczynne?

Przechodnie ulicy Zwierzynieckiej i Głogowskiej po-jąć nie mogą, że kryty ogródek „Merkurego” i duży taras „Magnolii” teraz, już pod koniec czerwca zamknięte są na przyszłowiowe cztery spusty. Nie chce się uprościć wierzyć, że te urządzenia, które mają latem służyć ludziom dla wypoczynku, ochłody, gaszenia pragnienia zieją pustką i martwo-tą.

I nie wiadomo — niechęd do kierownictwa odpowiedzialnego za te obiekty nieczynne, niewykorzystane, czy też przejaw niedbalstwa. Jest to przy-kład zaniechania wobec ludz-kich potrzeb, dla których prze-cież te tarasy-ogródki przewi-dziano.

A co o tym myślą instytucje, którym te lokale podlegają? (thn)

Bez stopy wody pod kilem

Naszemu „statkowi flagowemu” — jak nazwalismy kiedyś „Dziwożone” — brakuje przysłowiowej stopy wody pod kilem i właśnie z powodu niskiego poziomu wody w Warcie musiał on z dniem dzisiejszym zawiesić swe rejsy.

Dowiedzieliśmy się przy okazji, że podczas tegorocznego krótkiego, bo trwającego w Poznaniu zaledwie od 23 V sezonu, z przejażdżki „Dziwożona” skorzystało prawie 18 000 osób. Dopóki stan wody w Warcie nie stanie się dla żeglugi korzystniejszy, statek będzie „pod telefonem” w Gorzowie, w Grudziądzu lub w Toruniu, gdzie oczywiście podejmie rejsy. W przypadku zaś znaczniejszego przyboru wody w Warcie — wróci do Poznania. (z)

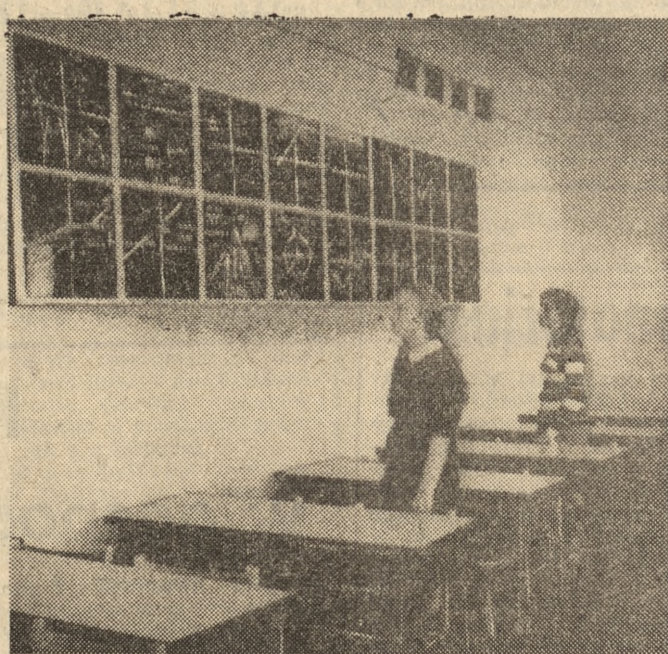
Na Pocztę nr 2

Uzupełniając naszą środową informację o tzw. strefowym telefonie wrzutowym w jednej z kabin pod Rondem Kopernika, urzędnik Poczty nr 2 przy ul. Głogowskiej 17, starszy asystent Zbigniew Bartkowiak podał nam do wiadomości, iż podobne aparaty są już zainstalowane w „jego” urzędzie oraz w urzędach nr 1 przy ul. 23 Lutego, nr 9 przy ul. Kościuszkowej i nr 37 przy ul. Szpitalnej. Z posługiwaniem się tymi połączeniami — mimo umieszczonych tam dokładnych instrukcji — mają czasem kłopot starsze osoby i wtedy urzędnicy wyjaśniają im sposób użytkowania. Dla ścisłości: aparaty tego typu przyjmują opłatę za rozmowę tylko w monetach 5, 2 i 1-złotowych. (z)

Jan S. — Podstawa prawna do wykonania eksmisji lokatora, który mimo wypowiedzenia mu najmu lokalu, nadal go załmuje. Jest wyrok sądowy. Należy zatem wystąpić do sądu z pozwem przeciwko najemcy. (996)

Irena S. ul. Gościńska — O sprawie tej pisałmym już niedługo. Interweniujecie Pani u odpowiednich czynników. Teraz należy czekać na odpowiedź. (1418)

Nowoczesna pracownia



TELEWIZJA

PROGRAM I: 10 — „Oficer śledczy” — fab. film radz.; 15.20 — Politechnika TV — Fizyka — kurs przygotowawczy; 16.30 — Dzień nie; 16.40 — Nie tylko dla pań; 17.10 — „Za kierownicą”; 17.50 — Teleskop; 18 — Dla młodych widzów — Teleferie — „Raz, dwa, trzy... a czasem cztery”; 18.40 — „Złamana strzala” — film — Ślad Smiatych; 19.20 — Dobranoc i Dziennik — (kolor); 20.15 — „Piosenki w mundurze” w wyk. Zespołu Estradowego „Flotyła”; 20.55 — Panorama — tygodnik publicystyczny; 21.35 — Teatr TV — Karoly Szakonyi — „Zaklęcia w odbiorze” — Adaptacja i reżyseria — R. Smażewski; 22.35 — Dziennik i wiadom. sport.; 23 — Politechnika (powt.).

PROGRAM II: 16.50 — Huta Le-gnica; 17.20 — Po drugiej stronie Bałtyku; 17.50 — TV Głoda Wynalazków; 18.30 — Lekcja 30 (ostatnia) języka angielskiego; 19 — „Pan Hulot wśród samochodów” — (Potyczki z filmem); 19.20 — Dobranoc i Dziennik — (kolor); 20.15 — Wspomnienie o S. Jasiukiewiczu oraz widokowo wg pism K. Kolumba nt. „Cztery wielkie wyprawy do Indii”. W roli Kolumba S. Jasiukiewicz; 21.35 — 24 godzin — (kolor); 21.45 — Portret Doriany Greva” film fab. prod. USA; 23.30 — Program na sobotę.

Przed zakończeniem roku szkolnego, w Technikum i Zasadniczej Szkole Gastronomicznej oddano do użytku nowoczesną pracownię mała tyczna. Wykonał ją zespół Okręgowej Pracowni Dydaktycznej Pracy Ręcznej przy Kujawskim Okręgu Szkolnym Poznańskiego. Pracami kierował Zenon Żurek (równocześnie autor dokumentacji), współpracując z zastępcą dyrektora Technikum — Henrykiem Janasem.

Nowoczesność formy i rozwiązania, nowe układy tablic, prostota konstrukcji — oto walory tego, godnego na śladowania, przedsięwzięcia. (ad-o)

Fot. — Z. Żurek

ODPOWIADAMY

Czytelnik podpisujący się „Kafete” — Prosimy o telefoniczne skontaktowanie się z redakcją (600-41 wewn. 215), gdyż poruszany w liście problem wymaga dodatkowego wyjaśnienia.